

Sygn. akt VIII Ca 238/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jadwiga Siedlaczek (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. (1) i A. M.**

przeciwko **I. M., K. M. (2) i N. C.**

o zaniechanie naruszania posiadania służebności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 14 lutego 2013 r.

sygn. akt I C 424/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) i 2 (drugim) w ten sposób, że:

1. nakazuje pozwanym I. M., K. M. (2) i N. C., aby przywrócili powodom posiadanie służebności gruntowej ustanowionej w punkcie 7 aktu notarialnego z dnia 25 kwietnia 2005 r., rep. A Nr (...) (polegającej na prawie przejścia i przejazdu przez właścicieli, współwłaścicieli nieruchomości położonej przy ul. (...), ich gościom, wszelkim osobom ich prawo wykonującym także w celu działalności gospodarczej drogą (bramą) o szerokości 270 cm i wysokości 300cm z drogi publicznej przez nieruchomość obciążoną Kw (...) do nieruchomości władnącej KW (...)), poprzez usunięcie z przestrzeni ustanowionej służebności pojemników na śmieci i zakazuje ustawiania w tej przestrzeni pojemników na śmieci w przyszłości,

2. zasądza solidarnie od pozwanych I. M., K. M. (2) i N. C. na rzecz powodów A. M. i K. M. (1) solidarnie kwotę 257 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza solidarnie od pozwanych I. M., K. M. (2) i N. C. na rzecz powodów A. M. i K. M. (1) solidarnie kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VIII Ca 238/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy w sprawie o zaniechanie naruszania posiadania służebności z powództwa A. i K. M. (1) przeciwko I. M., K. M. (2) i N. C. oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanych kwotę 100 zł tytułem kosztów procesu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji sprowadziły się do zacytowania zeznań wszystkich świadków oraz stron procesu. Analizując materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powodów oraz świadków Z. G., A. A. B. odnośnie tego, że pozwani naruszają posiadanie powodom służebności przejścia i przejazdu. Dokumentacja zdjęciowa, jak też nagranie filmowe zdaniem Sądu wskazywały, że naruszcicielami posiadania są w istocie rzeczy nie pozwani, a powodowie, czy też inne osoby pozostające z nimi w poprawnych relacjach.

W świetle zeznań świadków K. M., M. W., M. Ż. czy też P. B. zdaniem Sądu Rejonowego widać, że strony są ze sobą bardzo mocno skonfliktowane co znajduje swoje odzwierciedlenie w ilości zgłoszeń, które kierują powodowie czy to do policji, czy straży miejskiej w związku z sąsiedzkimi nieporozumieniami. Zeznania świadków A. B., Z. G. oraz zeznania powodów były w ocenie Sądu stronnicze i nastawione na dalsze eskalowanie istniejącego między stronami konfliktu, a ponadto sprzeczne czy to z zeznaniami policjantów, czy też wynikami wszczynanych przez powodów postępowań karnych oraz faktami zarejestrowanymi przez kamerę, które to fakty powódka przyznała, twierdząc jednak, że „robi to na swoim” tj. wyrzaca pojemniki z odpadami i wyrzuca śmieci pod budynek powodów.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawione dowody w żaden sposób nie wskazywały na to, że pozwani w jakikolwiek sposób naruszają ustanowioną przez siebie na rzecz powodów służebność przejścia i przechodu. Zdaniem Sądu nie można wykluczyć, że powodowie mają problem z przejazdem i przejściem na nieruchomości kiedy sami powywracają pojemniki ze śmieciami bądź powyrzucają kartony czy inne nieczystości. Powódce nie odpowiadała uszkodzona kostka brukowa w przejeździe bramowym, jednak właścicielkę firmy, która miała zająć się naprawą tejże kostki rzuciła koszem na śmieci, chyba tylko w tym celu, że będą dalsze preteksty, że pozwani utrudniają przejazd bo jest nierówna nawierzchnia w przejeździe bramowym.

Sąd Rejonowy dokonując oceny prawnej oparł się na przepisach regulujących posiadanie oraz jego ochronę.

Sąd negatywnie ocenił zachowania powodów, uznając, że to co powodowie czynią, a co udokumentował nagraniami filmowymi pozwany N. C. nie jest zachowaniem godziwym. Powodowie winni uzmysłwić sobie, że nie są właścicielami gruntu gdzie znajduje się przejazd bramowy. Przysługuje im, bowiem jedynie ograniczone prawo rzeczowe. Poprzednio właścicielami tego gruntu byli pozwani, którzy być może ze szkodą dla siebie ustanowili służebność przejścia i przechodu na rzecz powodów w akcie notarialnym z 25.04.2005 r. Ostatecznie więc Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 336 w zw. z 344 k.c.,
2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia i pominięcie zebranego w sprawie materiału dowodowego,
3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku uniemożliwiające dokonanie oceny wyводу, który doprowadził Sąd do wydania zaskarżonego orzeczenia,

4. pominięcie zapisów aktu notarialnego z dnia 25.04.2005 roku, faktu ustawiania pojemników na śmieci przez pozwanych na terenie służebności.

Skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień, które musiały skutkować uznaniem apelacji za uzasadnioną i w konsekwencji zmianą wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Sąd I instancji nie przedstawił w uzasadnieniu wyroku jakich ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Ta część uzasadnienia orzeczenia sprowadzała się bowiem do streszczenia zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron. Taki sposób konstrukcji uzasadnienia sprawia, że w rzeczywistości Sąd Odwoławczy ani też strony postępowania nie są w stanie odkodować ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. W związku z powyższym Sąd Odwoławczy był zmuszony samodzielnie poczynić ustalenia faktyczne co do kwestii stanowiącej sedno sprawy tj. czy pozwani dopuszczali się naruszeń posiadanej przez powodów służebności gruntowej.

Bezsporne w sprawie było, że w dniu 25.04.2005 r. pozwani I. M. i K. M. (2) w formie aktu notarialnego ustanowili nieodpłatnie na nieruchomości wpisanej w księdze wieczystej Kw. nr (...) na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości wpisanej w księdze wieczystej Kw. nr (...), służebność drogową polegającą na prawie przejścia i przejazdu przez właścicieli, współwłaścicieli nieruchomości położonej przy ul. (...), ich gościom wszelkim osobom ich prawa wykonującym, także w celu działalności gospodarczej drogą (bramą) o szerokości 270 cm i wysokości 300 cm z drogi publicznej przez nieruchomość obciążoną Kw. nr (...) do nieruchomości władnącej Kw. nr (...). Aktualnymi właścicielami nieruchomości władnącej są powodowie A. i K. M. (1).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten ocenił zgromadzony materiał dowodowy w sposób odmienny niż nakazują to reguły oceny dowodów. Sąd dał bowiem wiarę zeznaniom i twierdzeniom pozwanych, podczas gdy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego należało za wiarygodne przyjąć zeznania świadków M. Ż., M. W., K. M.. Osoby te nie są osobiście związane z żadną ze stron, o fakcie naruszenia posiadania przez pozwanych wiedzieli w związku z podejmowanymi w ramach swojej pracy czynnościami, a także w większości byli naocznymi świadkami przetrzymywania pojemników na odpady w przestrzeni służebności drogowej. Z zeznaniami ww. świadków zbieżne były także zeznania Z. M.- pracownika powoda, który niejednokrotnie zmuszony był przesuwać pojemniki, by móc skutecznie przejechać, a także T. M. oraz Z. G., P. B., A. B. i powodów. Co więcej zeznania świadków były potwierdzone dokumentacją fotograficzną. Także sami pozwani nie zaprzeczyli temu, iż stawiają pojemniki na odpady w miejscu służebności, nie widząc jednak w tym nic złego, gdyż ich zdaniem nie uniemożliwia to przejazdu ani przechodu. Reasumując, na podstawie zeznań ww. świadków oraz strony powodowej należało przyjąć, że pozwani dopuszczali się naruszeń skutkujących niemożliwością korzystania ze służebności drogowej w sposób określony w akcie ją ustanawiającym.

Zdaniem Sądu Okręgowego dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne jest postanowienie zawarte w § 7 aktu notarialnego, którym ustanowiono na rzecz powodów przez pozwanych służebność drogową przejazdu i przechodu. Skoro została ona w akcie notarialnym sprecyzowana w ten sposób, że faktycznie szerokość przejazdu odpowiada szerokości drogi to bez znaczenia jest, jaki jej fragment zajęty został przez ustawienie pojemników na śmieci a jaki pozostaje w rzeczywistości udostępniony do przejazdu. Pozwani winni bowiem pozostawić przestrzeń służebności całkowicie wolną od wszelkich przedmiotów tarasujących, mogących tarasować przejazd i to zarówno posadowionych na gruncie, zwisających ze ścian budynku, czy też do niego przylegających. Nie ma przy tym znaczenia, iż jak twierdzą pozwani jest to jedyne miejsce, w którym mogą składować odpady. Z akt sprawy wynika, iż na

działce powodów został wyznaczony fragment nieruchomości przeznaczony na ustawienie pojemników na śmieci. Jeśli pozwani nie chcą lub z jakichś względów (niezależnych od powodów) nie mogą z niego korzystać powinni zadbać o pozyskanie stosownego miejsca.

W sprawie nie ma także znaczenia to, iż pomiędzy stronami istnieje długotrwały już konflikt dotyczący różnych aspektów współżycia sąsiedzkiego. Najistotniejsze znaczenie ma bowiem to, że powodowi przysługuje ograniczone prawo rzeczowe jakim jest służebność gruntowa przejazdu i przechodu, która na podstawie art. 251 k.c. jest chroniona w ten sam sposób jak własność. W związku z tym, iż powodowi przysługuje określone prawo rzeczowe Sąd uznał, że podstawą prawną powództwa jest art. 222 § 2 k.c. statuujący roszczenie negatoryjne wobec naruszcyciela dóbr osób uprawnionych. Przepis ten stanowi, że przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Niewątpliwie powodowie mają możliwość korzystania z służebności, jednakże nie w tak szerokim zakresie, jak gwarantuje to cytowane wyżej postanowienie aktu notarialnego.

W tym miejscu wskazać należy iż powodowie w pozwie powoływali się na swoje prawo do korzystania ze służebności wynikające z aktu notarialnego i w uzasadnieniu jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazywali na art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. Wprawdzie na rozprawie w dniu 26 października 2012r. pełnomocnik powodów określił iż roszczenie jest roszczeniem posesoryjnym jednakże w całym toku postępowania jako podstawę sformułowanego roszczenia strona powodowa wskazywała na § 7 aktu notarialnego z dnia 25.04.2005r. . W tym miejscu wskazać należy iż razie zbiegu przesłanek ochrony petytoryjnej i posesoryjnej wybór jednej z tych dróg, bądź realizacja ich obu, należy do użytkownika. Ponieważ treść roszczeń petytoryjnego i posesoryjnego może być niekiedy taka sama, o zakwalifikowaniu powództwa decyduje podstawa faktyczna, na której powód opiera swoje żądanie. Wybór środka ochrony będzie polegał wówczas na tym, że powód powoła się bądź na swoje prawo, bądź na posiadanie i fakt jego naruszenia. Z punktu widzenia interesów użytkownika ochrona posiadania zapewnia mu dwie korzyści: po pierwsze, daje mu szybki i łatwy sposób przywrócenia stanu sprzed naruszenia i po drugie, zwalnia go od obowiązku udowodnienia przysługującego mu prawa . .

W postępowaniu petytoryjnym uzyskuje się ochronę trwałą, definitywną, uzasadnioną treścią przysługującego prawa podmiotowego. Z roszczenia petytoryjnego może skorzystać osoba, której przysługuje określone prawo podmiotowe do rzeczy. Może więc skorzystać z roszczenia windykacyjnego lub negatoryjnego właściciel rzeczy (art. 222 k.c.), użytkownik wieczysty, a także (odpowiednio) uprawniony z tytułu ograniczonego prawa rzeczowego (art. 251 k.c.). Niewątpliwie powodowie są osobami uprawnionymi z tytułu ograniczonego prawa rzeczowego i w związku z tym przysługiwało im roszczenie negatoryjne wobec pozwanych. W niniejszej sprawie powodowie podczas całego toku postępowania powoływali się nie na posiadanie i fakt jego naruszenia a na swoje prawo do korzystania ze służebności wynikające z aktu notarialnego. Sąd rozstrzygając sprawę nie jest związany podstawą prawną wskazaną przez stronę powodową a wskazaną podstawą faktyczną na której powodowie opierają swoje żądanie .Uwzględniając powyższe uwagi w ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powodów należało zakwalifikować jako roszczenie petytoryjne (negatoryjne)Wobec tego, że w ocenie Sądu Odwoławczego pozwani wielokrotnie dokonywali naruszeń posiadania służebności drogowej powodów Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 251 k.c. orzekł jak w pkt. I ppkt 1 .

O kosztach procesu za I i II instancje Sąd orzekł po myśli art. 98 k.p.c.